

„Kościół w życiu publicznym Teologia polska i europejska wobec nowych wyzwań”

VII Kongres Teologów Polskich

(Lublin 12–15 września 2004)

„Kościół w życiu publicznym. Teologia polska i europejska wobec nowych wyzwań” – to temat VII Kongresu Teologów Polskich, który odbywał się od 12 do 15 września 2004 roku w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. To wielkie spotkanie teologów zwołane zostało z inicjatywy Rady Naukowej Konferencji Episkopatu Polski. Głównym organizatorem był KUL przy współpracy innych polskich ośrodków teologicznych. W Lublinie spotkało się ponad siedmiuset uczonych.

Poprzedni kongres miał miejsce również w Lublinie w roku 1989, a więc w okresie, gdy Polska wychodziła z komunizmu. Po piętnastu latach obraz Polski, Europy i świata wygląda zupełnie inaczej. Polska znalazła się w Unii Europejskiej, pojawiły się nowe szanse i nowe zagrożenia dla misji Kościoła. Nic więc dziwnego, że jako zadanie dla kongresu wyznaczono refleksję nad miejscem Kościoła w nowych warunkach życia społecznego.

Przesłanie do uczestników kongresu skierował papież Jan Paweł II. Nawiązując do tematyki obrad podkreślił, że „Kościół, a wraz z nim teologia, stają dziś wobec wezwania nie tylko do obrony dziedzictwa chrześcijańskiego, ale także do aktywnego wychodzenia do miejsc życia codziennego i współczesnej cywilizacji, aby na drodze dialogu i ewangelizacji skutecznie głosić prawdę o Bogu żywym i Jego zamiśle zbawienia przez Jezusa Chrystusa”.

Zgodnie z programem kongresu, do południa odbywały się wykłady dla wszystkich uczestników, zaś po południu miały miejsce spotkania dyskusyjne w grupach według wyznaczonych tematów lub w ramach poszczególnych sekcji. W niniejszym sprawozdaniu skoncentrujemy się tylko na wykładach programowych.

Temat pierwszego dnia obrad brzmiał: „Chrześcijaństwo wobec wyzwań współczesnych”. Słowa wstępne wygłosili: rektor KUL – ks. prof. Stanisław Wilk, przewodniczący Rady Naukowej Konferencji Episkopatu Polski – bp prof. Stanisław Wielgus oraz abp prof. Józef Życiński – Wielki Kanclerz KUL.

Bp Wielgus, wprowadzając w przewodnią myśl kongresu, zaakcentował, że zadaniem teologów jest rozpoznawanie znaków czasu oraz formułowanie wskazań dla duszpasterzy – jak skutecznie głosić dzisiaj Ewangelię. Teolog współczesny nie może obrażać się na świat, ale powinien podjąć z nim dialog – stwierdził bp Wielgus. Abp Życiński, zwracając uwagę na sekularyzacyjne tendencje w świecie, sformułował pojęcie „kulturowej kenozy Boga”. Nieobecność Boga w kulturze prowadzi do zagubienia tożsamości człowieka, poczucia wykorzenienia i bezdomności. Jednak nie gromadzi-

my się po to, by narzekać czy katalogować negatywne zjawiska. Chrześcijanina powinien cechować styl Abrahama, postawa nomady, który w zmieniających się warunkach kulturowych pielgrzymuje do niebieskiej ojczyzny – podkreślił abp Życiński.

Pierwszy wykład wygłosił gość specjalny kongresu – abp Bruno Forte, włoski teolog z Neapolu. Jego wystąpienie składało się z trzech części. W pierwszej prelegent poszukiwał odpowiedzi na pytanie: gdzie jesteśmy (kim jesteśmy) dzisiaj w Europie? Po okresie oświeceniowej utopii wszechwiedzącego rozumu oraz postmodernistycznej reakcji, czyli okresie sceptycyzmu i dekadencji, wchodzimy – zdaniem Fortego – w etap narastającej tęsknoty za utraconym sensem. Włoski teolog przywołał neapolitańskie powiedzenie: „Można żyć nie wiedząc, po co, ale nie można żyć nie wiedząc, dla kogo”. Człowiek odkrywa, że motywacja do życia istnieje wtedy, gdy ma się kogoś, kogo można kochać. Stąd już bliska droga do „tęsknoty za zupełnie Innym”, za Bogiem. Powstaje pytanie: gdzie zamieszkuje Inny? (II cz.) Odpowiedzią jest Chrystus – „Słowo, które wyszło z ciszy” – objawiające Boga nie w formie logicznego systemu prawd, ale otwierające drogę, dające obietnicę, jako przyciągające zaproszenie do wejścia w głąb tajemnicy. Jest to jednocześnie „Słowo opuszczone” – Ten, który do końca umiłował, wolny od samego siebie w sposób bezwarunkowy. Jezus jest wreszcie Tym, który wraca do Ojca, jest Zmartwychwstałym, Źródłem sensu i nadziei, Zwiastunem obietnicy przyszłości. W ostatniej części swojego wykładu włoski teolog sformułował trzy postulaty dla współczesnej teologii. Powinna ona łączyć refleksję rozumu z duchowością. Myśl teologiczna musi rozwijać się w ścisłej łączności z żywym, osobistym doświadczeniem Boga. Teologia powinna prowadzić do „mądrości w miłości”, czyli jej troską winno być danie świadectwa Ukrzyżowanemu, wiarygodne ukazanie współczującego, kochającego oblicza Boga. Teologia powinna być także bardziej zdecydowana w głoszeniu eschatologicznej nadziei na ostateczne spełnienie ludzkiego losu poza granicami doczesności.

Drugim prelegentem był o. prof. Andrzej Napiórkowski z Krakowa. Skupił się on na specyfice polskiej teologii. Zdaniem Napiórkowskiego, teologia w Polsce zbyt mocno koncentruje się na magisterium Kościoła, traktując je nieraz jako jedyne źródło teologii, zaniedbując Pismo Święte oraz inne teologiczne źródła. Dlatego teologia polska jest doktrynalnie poprawna, ale nie jest dość interesująca i wiarygodna dla zwyczajnych wierzących, jest zbyt teoretyczna i abstrakcyjna, za mało egzystencjalna. Teologowie w Polsce winni pisać mniej, a mądrzej – stwierdził prelegent. Kolejne postulaty Napiórkowskiego wysuwane pod adresem teologii w Polsce to: dowartościowanie świeckich oraz ruchów odnowy Kościoła, zwrócenie uwagi na osiągnięcia teologii feministycznej, dialog ekumeniczny, dialog z kulturą. Nowa teologia powinna mieć mniej metafizyki, a więcej refleksji historiozbowczej, powinna być mniej dogmatyzująca, a bardziej hermeneutyczna.

Drugi dzień kongresu przebiegał pod hasłem: teologia a kultura. Rozpoczął się od wykładu francuskiego jezuity, profesora Jeana Galot. Osiemdziesięcioletni pro-

fesor odczytał w języku włoskim fragment swojego obszernego wykładu pt. „Chrystologia a antropologia w kontekście Ewangelii według św. Jana”. Dotyczył on szczególnie kwestii egzegetycznej, a mianowicie interpretacji J 1,12-13. W powszechnie przyjętej wersji tego tekstu występuje w tym zdaniu liczba mnoga: *Wszystkim tym, którzy Je [Słowo] przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego – którzy ani z krwi, ani z żądz ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili*. Jak dowodził prof. Galot, świadectwa patrystyczne opowiadają się za wersją J 1,12-13 w liczbie pojedynczej i w odniesieniu do osoby Chrystusa. Wyrażenie „ani z krwi, ani z żądz ciała, ani z woli męża” odnosi się do dziewiczego poczęcia Chrystusa i nie może być odnoszone do chrześcijan. Liczba mnoga, która pojawiła się w większości rękopisów Ewangelii św. Jana jest wynikiem wpływów gnostycznych. Chrystologia powinna dzisiaj uznać prawdziwość wersji liczby pojedynczej i wyciągnąć z niej konsekwencje – taki postulat zgłosił o. prof. Galot.

Po wykładzie prof. Galota głos zabrał kard. Józef Glemp. Zdaniem prymasa, najważniejszą kwestią współczesności jest problem obecności Boga w świecie, który ludzie chcą urządzać bez Niego. Jako istotne wyzwania dla teologii prymas wskazał aborcję, niejasne operacje finansowe na forum międzynarodowym, terroryzm oraz laicyzm.

„Naród jako fenomen kultury w ujęciu teologicznym” – to temat kolejnego wykładu, który wygłosił lubelski teolog ks. prof. Czesław S. Bartnik. Bronił on pojęcia „narodu” jako istotnej kategorii teologicznej. Prelegent odwołał się do wypowiedzi Jana Pawła II podczas jego wizyty w UNESCO, że kultura tworzy naród, że naród istnieje z kultury i dla kultury. A zatem Kościół katolicki odcina się od wszelkich nacjonalizmów, ale nie neguje istnienia i znaczenia naturalnej „grzybni” narodowej. Zdaniem profesora, negowanie pojęcia narodu wiąże się zawsze z negowaniem Boga.

Trzeci wykład pt. „Teologia polska między Zachodem a Wschodem”, wygłoszony przez ks. prof. Lucjana Baltera to szkic historyczny, pokazujący rozwój polskich ośrodków myśli teologicznej w okresie międzywojennym i po drugiej wojnie światowej. Autor położył akcent na fakt, że teologia w Polsce czerpała zarówno z dorobku myśli zachodniej, jak i wschodniej.

Na zakończenie sesji dopołudniowej księdzu profesorowi Bartnikowi wręczono księgę pamiątkową z okazji 75. rocznicy urodzin.

W trzecim dniu kongresu (temat: „Teologiczna antropologia społeczna”) pierwszy wykład wygłosił bp prof. Gerard Ludwig Müller z Ratyzbony. Mówił na temat dialogu teologii z kulturą. Prelegent zaakcentował kulturotwórczą rolę Kościoła oraz teologii. Wkład Kościoła w kulturę to nie tylko dzieła sztuki, muzyki, architektury inspirowane tematyką religijną. Jego rola polega na byciu inspirującą wewnętrzną siłą kultury różnych narodów, odsyłającą do transcendencji oraz promującą nowy humanizm oparty na chrześcijańskim personalizmie. Jednocześnie teologia i Kościół nie mogą być pochłonięte przez kulturę, zredukowane do obiektu muzealnego. Teo-

logia musi pozostać aktywną siłą kształtującą i inspirującą duchowe oraz umysłowe życie społeczeństw różnych kultur.

Wykład na temat: „Antropologia chrześcijańska wobec sekularyzacji życia” wygłosił bp prof. Kazimierz Ryczan. Prelegent najpierw naszkicował genezę i rozmiary sekularyzacji europejskiej, następnie przedstawił różne postawy ludzi Kościoła wobec tego zjawiska. Postawa tradycyjna mówi: „nic nie zmieniać, trwać wiernie”. Postawa „oswojenia sekularyzacji” wychodzi za daleko naprzeciw sekularyzacyjnym postulatów. Postawa trzecia, realistyczna, szuka złotego środka między dwoma poprzednimi drogami. Biskup, analizując badania socjologiczne religijności Polaków, zastanawiał się nad rozmiarami sekularyzacji w Polsce. W ostatniej części swojego wystąpienia wskazał na sposoby zatrzymania procesu sekularyzacji.

„Nie można zrozumieć człowieka bez Chrystusa” – to teza rozwijana przez kolejnego wykładowcę. Był nim ks. kard. Stanisław Nagy. Jego referat to syntetyczny wykład antropologii teologicznej. Kluczem do rozumienia człowieka jest misterium Chrystusa.

Po południu odbyła się uroczystość nadania tytułów doktorów *honoris causa* KUL trzem wybitnym przedstawicielom teologii europejskiej, goszczącym na kongresie. Honorowymi doktorami zostali: abp Bruno Forte z Włoch, bp Gerard Ludwig Müller z Niemiec oraz pochodzący z Belgii, a wykładający w Rzymie jezuita o. prof. Jean Galot. Abp Bruno Forte wygłosił podziękowanie w języku polskim. Nadanie tytułu doktora h.c. KUL odczytał on jako wydarzenie o znaczeniu symbolicznym dla teraźniejszości i przyszłości Europy: po pierwsze, dla relacji Polska-Europa (rolą Polski jest bycie mostem między Zachodem a Wschodem), po drugie, dla zaakcentowania miejsca chrześcijaństwa w Europie (bez korzeni judeochrześcijańskich Europa nie byłaby sobą), po trzecie, dla podkreślenia istotnej roli teologii w Europie (jej zadaniem jest bycie krytycznym głosem nadziei sięgającej poza doczesność). W opinii dziekana Wydziału Teologii KUL, ks. prof. Jerzego Pałuckiego, uhonorowanie trzech zachodnich teologów było wyrazem wdzięczności polskiej teologii dla zachodnich ośrodków myśli teologicznej, które przez lata totalitaryzmu aktywnie wspierały teologię w Polsce, pomagając jej przetrwać lata zmagania z komunizmem. W związku z tą uroczystością nadeszło wiele depesz z gratulacjami z Polski i z zagranicy (m.in. od kard. Ratzingera, kard. Lehmana, kard. Meisnera).

W ostatnim, czwartym dniu kongresu, sesja popołudniowa poświęcona była kwestiom społecznym. Ks. prof. Raul Berzosa Martinem wygłosił wykład: „Relacja Kościół-wspólnota polityczna w świetle Soboru Watykańskiego II”. Dokonał w nim drobiazgowej analizy nr 76. konstytucji soborowej *Gaudium et spes*. Wskazał na zasady autonomii i współpracy w relacjach państwo – Kościół.

Kolejny wykład – „Kościół wobec kwestii społecznej” – wygłosił ks. prof. Jan Wal. Zaprezentował ewolucję katolickiej nauki społecznej. Zwrócił uwagę na współczesne wyzwania dla społecznej nauki Kościoła, koncentrując się na zagadnieniu globalizacji.

Sesję zakończył wykład: „Prawo publiczne Kościoła w Polsce i w Europie”, przedstawiony przez ks. prof. Józefa Krukowskiego. Prelegent ustosunkował się do aktualnej kwestii relacji między Unią Europejską a Kościołem.

Równolegle z dopołudniową sesją w KUL-owskiej auli na zamku lubelskim odbywało się spotkanie dziekanów europejskich Wydziałów Teologicznych.

Na zakończenie sesji w głównej auli uniwersyteckiej odczytano przesłanie kongresu. Zebrani w Lublinie teologowie stwierdzili m.in.: „Wspólnocie Kościoła, w której żyjemy, chcemy służyć w dojrzałym przeżywaniu wiary, by była ona bardziej przemyślana i kontemplacyjna. Jesteśmy również otwarci na dialog z tymi, którzy z różnych powodów nie utożsamiają się z Kościołem”. Uczestnicy skierowali także słowo poparcia dla teologów grecko-katolickich Ukrainy. Ponad stu z nich uczestniczyło w kongresie. Teologowie poparli starania grecko-katolickiego Kościoła na Ukrainie o uzyskanie patriarchatu.

* * *

Pełny bilans kongresu musiałby uwzględniać nie tylko wykłady ogólne, ale również spotkania dyskusyjne. Wszystkie głosy wypowiedziane w dyskusjach lub zgłoszone na piśmie zostaną zebrane w trzecim tomie materiałów kongresowych (dwa pierwsze tomy zawierały teksty wykładów oraz materiały sekcyjne).

O. prof. Stanisław Celestyn Napiórkowski poproszony o swoją refleksję stwierdził: „Kongres miał trzy pary oczu. Pierwsza para oczu skierowana była na problemy współczesnych wyzwań dla teologii. Druga para oczu patrzyła na Zachód. Dostrzegła swój związek z teologią zachodnią. Wyrazem tego były trzy doktoraty *honoris causa* dla teologów z Zachodu. Kongres miał jeszcze inną parę oczu. Tę mianowicie, która patrzy na Wschód. W kongresie wzięło udział ponad stu grecko-katolickich teologów z Ukrainy. Nasi goście utworzyli własną silną grupę obrad sekcyjnych. Po raz pierwszy w dziejach zdarzyło się coś podobnego. Ukraińskie Towarzystwo Teologiczne zjechało do Lublina, ażeby tutaj obradować. Większość tej ukraińskiej grupy stanowią absolwenci KUL. Kongres odsłonił olbrzymi wkład teologii KUL-owskiej dla tych stosunków międzykościelnych i międzynarodowych”.

Należy podkreślić bardzo dobrą organizację kongresu. Ważne było także to, co działo się poza oficjalnym programem: rozmowy, przyjacielskie spotkania, wymiana myśli. Jednym z ważnych celów i sukcesów tego kongresu było budowanie środowiska, tworzenie i umacnianie przyjacielskich więzów, które sprzyjają tworzeniu dobrej teologii.

Niedosyt pozostaje. Odważną, krytyczną diagnozę polskiej teologii przedstawił o. prof. Andrzej Napiórkowski. Mówiono wiele o tym wystąpieniu w kuluarach. Szkoda, że wykład nie stał się pretekstem do twórczej wymiany zdań na forum oficjalnym. Temat drugiego dnia kongresu brzmiał: „Teologia a kultura”. Jednak zaprezentowane

wykłady wyraźnie rozmijały się z tym tematem. Generalnie zabrakło merytorycznej dyskusji oraz sformułowania konkretnych wniosków pastoralnych. Wiele wyzwań, przed którymi stoi Kościół w Polsce, nie zostało w ogóle zauważonych. Piętnaście lat przemian w Polsce zaowocowało wielkim rozwojem liczebnym oraz organizacyjnym uniwersyteckich ośrodków teologicznych. Niewątpliwie kongres pokazał potencjał polskiej teologii. Dominował jednak klimat świętowania. Jakby mniej było „mocowania się” z realnymi, konkretnymi problemami, przed którymi stoi Kościół w Polsce. Trochę żal, że gigantyczny wysiłek organizatorów nie zaowocował bardziej wymiernymi efektami: wnioskami, postulatami czy inspiracjami dla Kościoła w Polsce.

Ks. Tomasz Jaklewicz

„Teologia na nowe tysiąclecie. Między barbarzyństwem a nadzieją”

Studencka międzywydziałowa sesja naukowa

(Katowice 25–26 listopada 2004)

Jaki kształt winna przybrać teologia przyszłości, wszedłszy w trzecie tysiąclecie z chrześcijańskim orężem niegasnącej nadziei po doświadczeniach barbarzyństwa wieków ubiegłych? Parafrazując temat, tak można by sformułować problem, na którym skoncentrowała się myśl prelegentów dwudniowego listopadowego sympozjum w Katowicach. Zorganizowana przez Sekcję Kulturalną Studenckiego Koła Naukowego Teologów przy Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego międzywydziałowa sesja naukowa skupiła głosy dość zróżnicowane. Obok studentów teologii, absolwentów filologii polskiej i doktorantów Wydziału Filologicznego UŚ z referatami wystąpili także pracownicy Wydziału Teologicznego UŚ oraz zaproszeni goście.

Uczestników pierwszego dnia konferencji przywitał w sali audytoryjnej nowego gmachu dziekan Wydziału Teologicznego ks. prof. dr hab. Wincenty Myszor, który wyraził aprobatę dla interdyscyplinarnych zainteresowań studentów. Zwrócił przy tym uwagę na wartość młodzieńczego zapału i otwartości pozwalającej podejmować szeroki krąg zagadnień bez ograniczania się do konkretnej a wąskiej specjalizacji. Z kolei opiekun naukowy Studenckiego Koła Naukowego Teologów ks. dr Jacek Kempa podkreślił znaczący fakt zetknięcia się teologa z filologiem; ich współuczest-